



KV WOLNEJ POLICE

GDZIEŃNE PIŚMIO BRYŁADY SZCZELCÓW KARDACKICH

M.P., Sobota, 2 listopad 1940r.

Nr. 58.

Ś W I E T O Z M A R Ł Y C H .

Poległym w walce o wolność Ojczyzny żołnierzom, obywatelom - obrońcom miast, niewinnym ofiarom bombardowań wsi i miasteczek i wszystkim tym, którzy ginęli mając na myśli dobro Polski w dniu Święta Zmarłych - składamy wyrazy głębokiego hołdu.-

Niech ciągła pamięć Ich czynów i modlitwa żywych da duszom Bohaterów wieczne odpoczywanie.

T E L E G R A M Y .

LIST PREMIERA CHURCHILLA DO NACZELNEGO WODZA GEN. SIKORSKIEGO.

Londyn, 1. XI. (Ag. Egipska). Po odwiedzeniu ostatnio oddziałów wojsk polskich w Szkocji, premier W. Churchill przesłał następujący list do Naczelnego Wodza gen. W. Sikorskiego:

"Byłem szczęśliwy, że mogłem zobaczyć wojsko polskie w Szkocji. Ich piękna i zdecydowana postawa przekonała mnie, że gdy zostaną powołani do akcji, potwierdzą zdobytą sławę dzielnych żołnierzy, którą oni i ich koledzy zyskali sobie na polach bitew w Polsce, Francji i Norwegii.

Polska przelewała swą krew za tę samą sprawę - panowania prawa i wolności - za którą walczymy obecnie w Anglii. I dziś, w godzinie nieszczęścia, podziwiamy niezachwianą wolę synów Polski, aby gdziekolwiek są walczyć; dopóki nieprzyjaciel nie zostanie ostatecznie pokonany.

Choć kraj jego trątuje dziś but najeźdźcy, naród polski, który walczył tak długo i tak zaszczytnie o swój byt i niepodległość, doczeka się chwili, gdy spełnią się jego najgłębsze życzenia".

Wzrastająca pomoc Ameryki dla W. Brytanii.

Waszyngton, 1. XI. (Reuter). Departament wojny U.S.A. rozpatruje projekt zwiększenia produkcji samolotów o 12 tysięcy dodatkowych bombowców. Produkcja ich miałaby się odbyć przy wydatnej pomocy przemysłu samochodowego i niezależnie od zamówionych już 12 tysięcy samolotów przez W. Brytanię.

Ottawa, 1. XI. (Reuter). Kanada dotychczas budowała tylko kadłuby do samolotów, do których motory zamówione były w Stanach Zjednoczonych A.P. Obecnie donoszą, że Kanada będzie już w stanie wysłać do W. Brytanii zupełnie wykonane aparaty.

Waszyngton, 1. XI. (Reuter). Sekretarz skarbu Morgentau podał do wiadomości publicznej, że W. Brytania zamówiła w Stanach Zjednoczonych A.P. znaczną ilość statków handlowych.

CZWARTKOWY KOMUNIKAT GRECKIEGO DOWÓDZTWA.

Ateny, 1. XI. (Ag. Ateńska). Komunikat naczelnego dowództwa greckiego ogłoszony w nocy z czwartku na piątek brzmi:

"W okręgu Epiru odparte zostały wszędzie podjęte przez wojska włoskie działania piechoty i czołgów. Nieprzyjaciel poniesł straty. Wzięliśmy do niewoli pewną liczbę jeńców wojennych. Bandy nieregularnych wojsk współdziałały z siłami nieprzyjacielskimi.

Wczoraj samoloty nasze zbombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych skupienia wojsk nieprzyjacielskich z nieznaczonej wysokości. Podczas walki w powietrzu, strącono jeden samolot nieprzyjacielski. Inny samolot został trafiony i widziano go w czasie spadania.

W ciągu dnia dzisiejszego, pomimo trwania niesprzyjających warunków atmosferycznych, podjęta została działalność naszego lotnictwa. Nieprzyjacielski samolot zwiadowczy został zmuszony przez nasze samoloty myśliwskie do ucieczki. Wszczęto jednak za nim pościg i skutecznie ostrzeliwano.

Nasze siły morskie bombardowały z powodzeniem przez godzinę czasu prawe skrzydło frontu nieprzyjacielskiego".

Według dalszych informacji z Korfu, greckie okręty wojenne ostrzeliwały w czwartek rano wysunięte stanowiska włoskie na granicy grecko-albańskiej. Bombardowanie trwało godzinę i było śledzone przez zwarty tłum zgromadzony na wybrzeżu wyspy Korfu. Nie zauważono nigdzie żadnego okrętu lub samolotu włoskiego.

Ateńskie koła miarodajne zaznaczają, że postępy włoskie nigdzie nie przekroczyły odległości 9 km. w głąb kraju i że nigdzie nie został nawiązany kontakt z głównymi greckimi liniami obronnymi.

Poza tym donoszą, że działalność wojsk włoskich na froncie północnym prowadzona była w czwartek na mniejszą skalę niż dnia poprzedniego. W tym czasie odbyły się ruchy wojsk greckich zakrojone na wielką skalę, które przeprowadzone zostały w sposób zadawalający.

Stan wyjątkowy dla cudzoziemców w Grecji.

Cudzoziemcy w Atenach nie mogą wychodzić na ulice miasta po godzinie 21-szej. Zarządzenie to pozostaje w związku z podjętą przez policję akcją zwalczania wszelkiej ewentualnej działalności t. zw. "5 kolumny". Akcja policyjna dotychczas nie dopuściła do jakiegokolwiek przeciwpaństwowej działalności obcych elementów. Anglicy i obywatele państw sojuszniczych mają otrzymać, po skończeniu tej akcji, swobodę poruszania się przez całą dobę.

Robotnicy angielscy potępiają atak Włoch na Grecję.

Londyn, 1. XI. (Reuter). Brytyjska Rada Narodowa Partii Pracy przyjęła rezolucję potępiającą "podłą i wstrętą" napaść Mussoliniego na Grecję i zapewniającą naród grecki i albański, że "robotnicy brytyjscy udzielają im pełnego poparcia w walce, jaką prowadzą z tyranią narodowo-socjalistyczną i faszystowską".

Przed rozgrywką na Bałkanach.

Prasa londyńska wyraża jednomyślnie głębokie uznanie dla odwagi i wytrwałości narodu greckiego, opierającego się atakowi państw "osi", gdy tymczasem inne narody większe i silniejsze uległy bez wystrzału. Uważa się, że w Grecji, podobnie jak w Anglii, flota odegra główną rolę.

"Daily Telegraph" twierdzi, że flota włoska musi wypłynąć na morze, o ile Mussolini chce osiągnąć jakikolwiek rezultaty w obecnej wojnie i dodaje, że w tych warunkach rola Anglii jest zupełnie jasna.

"Times" utrzymuje, że Włosi zastosują napewno metodę bezlitosnego bombardowania ludności cywilnej.

"News Chronicle" zaznacza, że wojna wchodzi obecnie w nową fazę, która będzie tak samo decydująca, jak bitwa o Francję, która została przegrana i jak bitwa o Anglię, która jest dotychczas wygrana przez Anglików. Pracowaliśmy wytrwale nad konsolidacją naszych sił. Obecnie uchyla się zasłona i otwiera widok na nowe olbrzymie pole walki.

Grecja pewna jest zwycięstwa.

Ateny, 1. XI. (Ag. Ateńska). Cała prasa grecka z oburzeniem występuje przeciwko agresji włoskiej. Grecja nie sprowokowała, ani też nie chciała tej wojny, która została jej narzucona. Dzienniki przypominają, że gdyby Włosi znali historię grecką, wiedzieliby, że Grecja nigdy się nie poddała bez bitwy i nigdy nie zostanie zwyciężona bez zroszenia ziemi ojczystej ostatnią kroplą krwi.

sprawiedliwość./

Dziennik "Kathimerini" pisze: "Wszyscy umrzemy za / Zrobiliś-
my wszystko, aby pozostać poza obecnym konfliktem. Jeśli Włosi zaczę-
li by zwyciężać, naród grecki zdecydowany jest umrzeć w obronie swej
niepodległości. Byłoby to jednak pierwszym wydarzeniem ^{tego rodzaju} od wielu wieków.
Nigdy do tego jednak nie dojdzie. Grecja zwycięży. Jej duch ofiarny,
odwaga i ideały hellenickie zyskają przewagę nad sztyletem włoskim.

Poprawa stosunków bułgarsko-tureckich.

Sofia, 1. XI. (Reuter). Stwierdzono tu pewne objawy poprawy sto-
sunków pomiędzy Bułgarią i Turcją. Komunikat wydany przez bułgarskiego
ministra wojny gen. Daskałowa podkreśla fakt, że bułgarscy oficerowie,
biorący udział w obchodzie rocznicy powstania republiki tureckiej,
urządzonym w Adrianopolu, byli powitani w imieniu armii tureckiej.
Podczas przyjęcia wydanego na cześć oficerów bułgarskich wygłoszone
zostały przemówienia podkreślające przyjaźń istniejącą między obu
krajami.

Podczas konferencji prasowej gen. Daskałow oświadczył dzien-
nikarzom, że na granicy grecko-bułgarskiej panuje zupełny spokój, a
Bułgaria zachowuje również całkowity spokój.

Przemówienie prezydenta tureckiego na Zgromadzeniu Narodowym.

Stambuł, 1. XI. (Reuter). Prezydent Republiki Tureckiej Inocnu
wygłosił w piątek na otwarciu zimowej sesji Wielkiego Zgromadzenia
Narodowego oczekiwane z niecierpliwością przez turecką opinię publi-
czną przemówienie. Przemówienie to poświęcone miało być przedstawi-
eniu wytycznych tureckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej w świet-
le obecnej sytuacji międzynarodowej. Szczegółowy tekst tego przemówie-
nia nie został jeszcze ogłoszony.

Przyjazd nowej niemieckiej delegacji handlowej do Moskwy.

Berlin, 1. XI. Radio niemieckie podało, że do Moskwy przybyła w
czwartek niemiecka delegacja handlowa.

Generał Gort dokonał inspekcji w Islandii.

Londyn, 1. XI. (Reuter). Brytyjskie min. wojny donosi, że generalny
inspektor wyszkolenia wojskowego gen. Gort powrócił do Anglii po doko-
naniu dwutygodniowej inspekcji wojsk brytyjskich znajdujących się w
Islandii.

Francja stara się uspokoić Amerykę.

Waszyngton, 1. XI. (Reuter). Ambasador francuski w Waszyngtonie
Haye, złożył dziś w Departamencie Stanu ponownie zapewnienie, że Stany
zjednoczone A.P. nie powinny żywić jakiegokolwiek zaniepokojenia i sądzić,
aby ewentualny przyszły rozwój wydarzeń miał w czymkolwiek wpłynąć na
sytuację posiadłości francuskiej na Zachodniej półkuli.

Inspekcja hiszpańskiego ministra wojny w Afryce Północnej.

Madryt, 1. XI. (Reuter). Hiszpański min. wojny gen. Valera, który
udał się na inspekcję posiadłości hiszpańskich w północno zachodniej
Afryce i wysp Kanaryjskich, przybył do Ifni, niewielkiej kolonii hisz-
pańskiej na północ od Rio de Oro (północno-zachodnie wybrzeże Afryki).

Rozmowy brytyjsko-hiszpańskie w Madrycie.

Hiszpański minister spr. zagr. Serrano Suner przyjął ambasadora
W. Brytanii w Madrycie Sir Samuel Hoare. Jak wiadomo niedawno przedsta-
wiciel W. Brytanii miał już sposobność spotkania się z ministrem hisz-
pańskim. Podczas poprzedniej rozmowy omawiane były wszystkie zagadnie-
nia pozostające dotychczas w zawieszaniu między oba krajami.

Marok francuski nie podda się ani Hiszpanii, ani państwu "osi".

Nowy Jork, 1. XI. "New York Times" donosi z Madrytu, że rezydent
generalny i naczelny dowódca sił francuskich w Maroku gen. Nogues po-
stanowił stawić opór w wypadku, gdyby rząd w Vichy nakazał mu poddać
Marok Hiszpanii lub państwu "osi".

Generał de Gaulle mianował członków francuskiej Rady Obrony.

Wśród członków powołanego do życia przez gen. de Gaulle Komi-
tetu Obrony Narodowej, mającego sprawować władzę na terenach Niezależ-
nej Francji, znajduje się wiceadmirał Muselier, komendant niezależnej
floty francuskiej, oraz gen. de Larminat, gubernator francuskiej Afryki
Równikowej.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I.BOMBARDOWANIE NEAPOLU PRZEZ ANGLIKÓW

Przerwa w nalotach na Niemcy z powodu niepogody.

Londyn, 2. XI. (Reuter). W nocy z czwartku na piątek niewielka formacja samolotów brytyjskiego lotnictwa bombardującego dokonała nalotu bombowego na Neapol. Po zaatakowaniu z powodzeniem zbiorników benzyny i innych obiektów, wszystkie samoloty bez wypadku powróciły do swej bazy.

Z powodu złej pogody nie podejmowano żadnych działań lotniczych nad zachodnimi i środkowymi Niemcami.

W ciągu ubiegłego dnia brytyjskie samoloty obrony wybrzeża zbombardowały statek handlowy u wybrzeży norweskich. Jeden z samolotów angielskich nie powrócił z działań przeprowadzonych w tym dniu.

Komunikat włoskiego naczelnego dowództwa przyznaje, że RAF bombardowało Neapol. Komunikat dodaje, że wyrządzone zostały "niewielkie szkody" na przedmieściach Neapolu w Bagnoli, Porta Capuana i Pomigliano.

Naloty na Anglię.

W ciągu nocy z czwartku na piątek zaznaczyło się dalsze osłabienie działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego nad W. Brytanią. Nieznaczna ilość bomb, zrzuconych nad wschodnią Anglią, Londynem i pewnym miastem w środkowej części kraju wyrządziła małe szkody i pociągnęła za sobą niewielką liczbę ofiar. Kilka bomb zrzucono również w jednym miejscu na północno-wschodnim wybrzeżu Szkocji, osiągając minimalny efekt.

W piątek popołudniu baterie niemieckie ustawione na wybrzeżu francuskim gwałtownie ostrzeliwały statki brytyjskie w cieśninie Pas de Calais. Pomimo użycia 6-calowych pocisków i strzelania salwami, nie wyrządzone żadnych szkód statkom angielskim, które spokojnie kontynuowały swą podróż na zachód. Działania niemieckie przez godzinę dały ponad 100 strzałów. Ostrzeliwaniu przyglądały się tysiące mieszkańców, zebranych na wybrzeżu hr. Kent.

Poza tym ostrzeliwany był Dover przez niemieckie działa dalekonośne.

DZIAŁANIA NA BLISKIM WSCHODZIE.

Kair, 2. XI. (Reuter). Kwatera główna RAF na Bliskim Wschodzie donosi, że samoloty angielskie dokonały nalotu na Bardię i Tobruk w Libii. W Bardii atakowano składy towarowe i dużo bomb trafiło do celu, w niecając m. i. jeden wielki pożar. Chmura czarnego dymu, widziana była w odległości 45 km. w koło. Składy te zostały zupełnie zniszczone.

W Telezan (Erytrea) wzniecono na skutek bombardowania pożary w zabudowaniach wojskowych, a w Massaua atakowano składy towarowe. W Keren zbombardowano obóz wojskowy i konwój kolejowy wyrządzając duże szkody.

Lotnictwo południowo-afrykańskie bombardowało z powodzeniem dnia 29. b. m. obóz wojskowy w Lugh Ferrandi (Somali włoskie). Inne formacje lotnicze poł.-afrykańskie dokonały szeregu lotów wywiadowczych.

Na Morzu Śródziemnym RAF dokonało szeregu lotów wywiadowczych nad wybrzeżem greckim i włoskim. W czasie jednego lotu stracono napotkany samolot typu Cant Z. 506, który spadł w płomieniach. Wszystkie samoloty brytyjskie wróciły do swych baz.

W czwartek większa ilość bombowców nieprzyjacielskich typu S. 79, eskortowanych przez 12 samolotów myśliwskich typu C. R. 42 podjęła atak na Mersa Matruh. Natychmiast wystartowały myśliwce brytyjskie, które w wyniku stoczonej walki w powietrzu straciły 4 bombowce włoskie i 4 pościgowce włoskie. Ponadto 4 nieprzyjacielskie samoloty były tak uszkodzone, że wątpliwym jest, aby dotarły do bazy. Dwa samoloty brytyjskie na skutek zderzenia się spadły na ziemię, lotnicy zdołali się uratować. Dalszy samolot RAF został stracony, a jeden, który podjął pościg za trzema bombowcami, nie powrócił do bazy.

RAF ze swej strony zbombardowało w Libii włoską bazę lotniczą w Gambut niszcząc szereg samolotów nieprzyjacielskich na ziemi. W Monastyrze również dokonano zniszczeń na lotnisku. Podjęto nadto liczne loty wywiadowcze nad Libią. W Chilga (na północ od jeziora Tana) zbombardowano znaczny nieprzyjacielski transport zmotoryzowany. Atakowano szereg innych miejscowości. Między innymi stanowiska nieprzyjacielskie pod Dżibuti Diredaau. Zniszczono jeden odcinek kolejowy.

Nieprzyjacielskie bombowce zdołały dokonać pewnych szkód na wyspie Perim.

Ze wszystkich tych lotów, z wyjątkiem bitwy nad Mersa Matruh, samoloty brytyjskie powróciły bez szkód do swych baz.